

GOŃNIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

CENA PRENUMERATY: Miesięcznie z przesyłką pocztową 12 zł. Dla odbierających pisemno na miejscu 10 zł. Cena pojedynczego numeru 10 groszy. Konto oszczędności w Powszechnym Kasie Oszczędnościowej Nr. 6126.

Sklep „Gońca Częstochowskiego”, ul. Panny Marii 26 - Telefon nr. 50

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Częstochowa, ul. P. Marii 52. Tel. 246. Strz. pocz. 45
Redaktor lub tego zastępca przyjmują ogłoszenia z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10-3 po poł.
Rekopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz 10 linijek przed tekstem 50 gr. W tekście 1 nadesłane 40 gr., za tekstem 30 gr. Drobne ogłoszenia wiersz napisowy 20 gr., każdy dalszy wiersz po 15 gr. Najtańsze ogł. drobne 10-150. Ogłoszenia zamiejscowe i matryjonek 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 proc. droższe. Ogłoszenia skłonne, fantazyjne, cyfrowe i bilansowe o 50 proc. droższe.

TŁO GOSPODARCZE KONFLIKTU NA DALEKIM WSCHODZIE

Stowarzyszenie Dziennikarzy i Publicystów Gospodarczych w Warszawie poświęciło swe ostatnie zebranie dyskusyjne omówieniu konfliktu na Dalekim Wschodzie ze stanowiska gospodarczego. Referat na ten temat wygłosił docent Uniwersytetu Warszawskiego, dr. Jan Jaworski. Prelegent po krótkim wstępie historycznym przystąpił do wyjaśnienia najważniejszych momentów, które spowodowały krwawy zatarg japońsko-chiński.

Obszar Japonii współczesnej równa się obszarowi Polski przy ludności dwa razy większej. Podczas gdy w Polsce prawie połowa (49 proc.) całego obszaru znajduje się pod uprawą, w Japonii, ze względu na teren górzasty, tylko 1/12-ta. Podczas gdy najgęściej zaludnione państwo Europy, Belgia, miała w r. 1930 na 1 km. ziemi uprawnej 394 mieszkańców, to Japonia ma ich 969. Przysłot ludności wynosi 1,2 proc. rocznie. Tych kilka cyfr wystarczy, aby zrozumieć tło gospodarcze obecnego konfliktu chińsko-japońskiego. Wskażują one dokładnie, że ekspansja japońska na kontynencie nie jest wywołana jakąś nieopamowaną żądzą podbojową, ale jest kwestią życia i śmierci Japonii.

Jakimi drogami szła ekspansja japońska i jaka jest obecnie jej sytuacja prawna? Japonia, po smutnych doświadczeniach okresu izolacji, weszła na drogę industrializacji. Podczas wielkiej wojny zwłaszcza, kiedy Japonia miała pozostawioną wolną rękę na Dalekim Wschodzie i opanowała całkowicie nietylko rynek chiński, ale i indyjski, przemysł japoński zaczął rozwijać się w przelotnym tempie. Kwestia zdobycia nowych rynków zbytu stała się specjalną palącą dla Japonii za chwilę, kiedy światowy kryzys ogólny podciął najważniejsze gałęzie eksportu japońskiego. Wielkim niebezpieczeństwem dla Japonii jest fakt, że musi ona opierać swój bilans handlowy na dwóch pozycjach, a mianowicie na tkaninach bawełnianych i surowym jedwabiu. Przemysł bawełniany stanowi 25 proc. wszystkich dochodów kraju, a 41 proc. dochodów z przemysłu. Eksport przędzy bawełnianej spadł w r. 1930 dziesięciokrotnie w stosunku do r. 1915, eksport zaś jedwabiu w związku z kryzysem amerykańskim przedstawia się jeszcze gorzej. W tym stanie rzeczy bojkot towarów japońskich przez Chiny, podsypany przez czynniki obce wywołał w Japonii wielkie oburzenie.

Dążenie Japonii do zapewnienia sobie na stałe uprzywilejowanego stanowiska w Mandżurji oznacza nietylko chęć znalezienia rynku dla swej produkcji, ale też, a może przede wszystkim, walkę o surowce. Potężny przemysł metalurgiczny japoński zamarzył odrazu w razie odcięcia go od kontynentu. Dotyczy to przede wszystkim rudy żelaznej i węgla kamiennego. W ten sposób Mandżuria stanowi bazę surowcową dla japońskiego przemysłu metalurgicznego. Dużą rolę odgrywa też soja, z której wyrabia się dziesiątki różnych produktów alimentacyjnych i technicznych.

W końcu referent stwierdził, że Japonia stoi na stanowisku poszanowania traktatów; temu stanowisku winna Polska udzielić całkowitego poparcia. Po referacie p. dr. Jaworskiego wywiązała się ożywiona dyskusja.

P. Kaczkowski zwraca uwagę na momenty finansowe, podkreślając, że Japonia miała duże trudności przy doprowadzeniu do względnej równowagi swego budżetu i omawia następnie zagadnienie, związane z wstrzymaniem wymiennalności waluty japońskiej na złoto, dług

publiczne, bilans płatniczy i sytuację bankową.

Red. Szwalbe nie zgadza się z referentem, jakoby akcja japońska opierała się na obowiązujących traktatach, przede wszystkim dlatego, że utworzenie przy pomocy armii okupacyjnej japońskiej niepodległego państwa mandżurskiego nie było przewidziane w żadnym traktacie. Co do wydarzeń w Szanghaju, to Japonia popadła w konflikt z całą Ligą Narodów, która jednak okazała się bezsilna, z czego nie wynika, ażeby prawo było po stronie Japonii.

Red. Wilecki wskazał, że przemysł japoński w latach powojennych bardzo silnie się rozwinął. Japonia do końca roku 1929 nie odczuwała kryzysu, który objął już dużą część państw Europy i Ameryki. Dopiero r. 1930 przyniósł 30 proc. spadek obrotów w handlu zagranicznym, spowodowany dużą konkurencją ze strony amerykańskiego i europejskiego przemysłu jedwabiu sztucznego i naturalnego, oraz skurczeniem się konsumpcji wskutek kryzysu. Japonia straciła szereg rynków śródziemnomorskich, dokąd kierował się eksport całego szeregu gałęzi produkcji japońskiej, straciła również rynek chiński, z jednej strony wskutek stosowanego tam

ostrego bojkotu towarów japońskich, a z drugiej ze względu na zubożenie Chin środkowych wskutek katastrof żywiołowych, wojen domowych, upadku handlu etc. Najgorszym jednak bodaj ciosem dla eksportu towarów japońskich był spadek funta angielskiego, który wzmógł silnie konkurencyjność towarów angielskich na dotychczasowych rynkach odbiorczych Japonii. Japonia, chcąc za wszelką cenę utrzymać swój dotychczasowy stan posiadania na rynkach zagranicznych, zmuszona była za przykładem Anglii porzucić również parytet złota. Ponieważ to posunięcie nie dało jednak spodziewanego efektu, koniecznym było zapewnienie sobie z jednej strony stałego dopływu tanich surowców, któreby umożliwiły konkurencję z towarami obcymi, a z drugiej strony zapewnienie sobie stałych rynków odbiorczych — Chiny i Mandżurję. Mandżuria miałaby poza tym dostarczać wspomnianego taniego surowca i być zarazem głównym terenem emigracyjnym dla Japonii, której roczny przyrost ludności wyniósł w ostatnich latach 1 milion głów. Jeśli dodamy, że inwestycje kapitałowe Japonii w Mandżurji i Chinach wyniosła przeszło 2 miliardy jen, to zrozumiałem jest dążenie do rozszerzenia jego wpływu na tych terenach. Po zakończeniu dyskusji, dr. Jaworski udzielił szeregu wyjaśnień.

P. A. P.

Strajk generalny kolei wschodnio-chińskiej

Wojska sowieckie na granicy Mandżurji.

Londyn. — Na kolei wschodnio-chińskiej wybuchł wczoraj strajk generalny. Ruch kolejowy jest zatrzymany. Dywizje japońskie, które miały odjechać z Charbinu, wskutek braku transportów kolejowych zmuszone były odłożyć swój wyjazd. O przyczynach strajku generalnego na kolei wschodnio-chińskiej brak dokładnych wiadomości. Według wersji sowieckiej strajk spowodowany został przez Japończyków. Według innej pogłoski strajk jest protestem przeciwko aresztowaniu 40 kolejarzy w związku z zamachem dynamowym na japoński transport kolejowy pod Charbinem, co wskazywałoby, iż strajk jest dziełem agitatorów sowieckich.

Londyn. — Według informacji z Charbinu w okręgu wschodnim Mandżurji wzrasta w niepokojący sposób działalność partyzantów chińskich. Ruch kolejowy na kolei wschodnio-chińskiej jest

wskutek tego zdeorganizowany. Szkoły wyrządzone przez partyzantów oblicza dyrekcja kolei na 100 milionów jen. W okręgach objętych przez powstanie partyzantów wśród ludności panuje wielki niepokój. Mieszkańcy uciekają za granicę sowiecką, jednak straż sowiecka zatrzymuje uciekinierów, domagając się wyraźnego zezwolenia na przekroczenie granicy. Ostatnio działalność partyzantów przeniosła się tuż nad granicę sowiecką, wskutek czego silny oddział wojsk sowieckich wyruszył z Władywostoku w kierunku granicy mandżurskiej.

Londyn. — Według doniesień z Waszyngtonu uchwała zarządu japońskiego postanowiono zwołać na 23 maja nadzwyczajną sesję parlamentu japońskiego dla omówienia sytuacji w Mandżurji. Sesja nadzwyczajna potrwać ma dwa tygodnie.

Trust zapalczany załamał się

Kreuger sfałszował umowę z Polską w r. 1925.

Londyn. — Najnowsza faza w tragedii Kreugerowskiej jest dobrowolne ogłoszenie bankructwa międzynarodowej korporacji zapalczanej, której prezesem był Ivar Kreuger.

W sprawie otwarcia postępowania konkursowego przeciwko Międzynarodowej Korporacji Zapalczanej, donoszą

z Londynu, iż otwarcie konkursu nastąpiło na wniosek rady administracyjnej tego towarzystwa „International Match Corporation”, należącego do tych instytucji, które zostały przez Kreugera najbardziej wyeksploatowane.

Kreuger lombardował papiery wartościowe w „International Match Corp.”



Kłeska powodzi w Jugosławii.

Powódź w Jugosławii przybrała w tym roku rozmiary katastrofalne. Zdjęcie przedstawia ulicę w okolicy portu Biadogrodu, w pobliżu ujścia Sawy do Dunaju.



Starek „Lublin”.

W stoczni w Helsinkach odbyło się spuszczenie na wodę statku „Lublin”. „Lublin” zbudowany jest dla Polsko-Brytyjskiego Towarzystwa Odkretowego i w najbliższym czasie zostanie oddany do użytku. Przy spuszczeniu na wodę, stowornie do tradycji, żona posła R. P. w Kopenhadze p. Sokolnicka dokonała „aktu chrztu” ozbijając o statek butelkę szampana. Chwilę tę przedstawia nasze zdjęcie.

w tak wielkim rozmiarze, iż nie ulega już dzisiaj wpatliwości, że wszystkie uprzywilejowane akcje Towarzystwa należy uważać za stracone.

Jak dalece pokryte są obligacje, do tej pory jeszcze nie ustalono, jakkolwiek nie ulega wpatliwości, iż w żadnym wypadku nie będzie pełnego pokrycia. „International Match Corporation” twierdzi jednakże, iż posiada roszczenia z tytułu niektórych obligacji, a w szczególności niemieckiej i polskiej pożyczki, które zombardowane są w Skandynawiska Credit A. B. w Sztokholmie.

Już wcześniej przeciwko temu bankowi skandynawskiemu zgłoszone zostały ze strony International Match Corp. pretensje odszkodowawcze, jednakże szanse uzyskania większych kwot od tego banku są minimalne.

Berlin. — Popołudniowe wydanie „Berliner Tageblatt” przynosi sensacyjną wiadomość, wedle której Ivar Kreuger sfałszował swój układ monopolowy, zawarty z rządem polskim w r. 1925, wykazując w sfałszowanym tekście wyższe przywileje dla swego koncernu.

Fikcyjne zyski, płynące rzekomo z eksploatacji układu monopolowego, zawartego z rządem polskim, Kreuger przez szereg lat wstawiał do swoich bilansów.

Obecnie oszustwo wyszło w ten sposób na jaw, że w trezorze Kreugera znalaziono układ z rządem polskim z roku 1925, w którym daleczyna sprzedaż zapalczek w Polsce przyznana zostaje towarzystwu, które kilkakrotnie Ivar Kreuger wymienia w swoich fikcyjnych pozycjach bilansowych.

Jak podaje „Berliner Tageblatt” swe go czasu, wielkie wrażenie wywołał fakt, że z Kreugerem zawarto w listopadzie 1930 r. nowy układ, zawierający znacznie korzystniejsze dla rządu polskiego warunki i na mocy którego rządowi polskiemu przyznano 32,4 milionów dolarów.

W ostatnich dniach wyłoniło się przy puszczeniu, że drugi układ, jakkolwiek dla Kreugera niekorzystniejszy, zawarty został przez niego w tym celu, aby umożliwić mu wymianę starych sfałszowanych przez niego w międzyczasie bonów skarbowych.

O ile wersja ta odpowiada prawdzie, do tej chwili nie zdolano ustalić.

Szczęśliwi, że pracujecie, daj bratu bezrobotnemu!

TELEGRAMY

WOJSKA JAPONSKIE POD SZANGHAJEM.

Moskwa. — Według chińskiego komunikatu oficjalnego, w okolicy Szanghaju zauważono silną koncentrację wojsk japońskich, których liczebność ma sięgać 90 tys. ludzi. Według komunikatu ma to wskazywać na wznowienie działań wojennych.

WALKI CHIŃSKIE NAD JANG TSE.

London. — Wojska japońskie wykonywały szereg ataków na lewe skrzydło chińskiej pod Liu-Ho, w odległości 30 km. od Szanghaju. Sztab japoński uznał to za konieczne, by przeszkodzić bezustannym wypadom piechoty chińskiej. Atak był wspierany przez ciężką artylerię krążowników, stojących na rzece Jang-Tse. Pozytywnie chińskie bardzo ucierpiały wskutek długotrwałego ostrzelania.

Do Mandżurji przybyły pierwsze oddziały 10 dywizji japońskiej. Dalsze transporty wojsk wciąż napływają do portu Dairem. Wzmocnienie załóg mandżurskich stało się konieczne ze względu na coraz większą aktywność oddziałów partyzanckich.

MARSZ PIŁSUDSKI ZACHOROWAŁ NA GRYPE.

Bukareszt. — Marszałek Piłsudski bawiący obecnie w Kiszyniewie, gdzie zamieszkuje w tamtejszym konsulacie polskim, zachorował w dniu wczorajszym na gripę.

W ciągu dnia wczorajszego lekarze stwierdzili u pacjenta lekką poprawę i jest nadzieja, iż za 3 lub 4 dni Marszałek odzyska pełne zdrowie i będzie mógł udać się z powrotem do Bukaresztu, a stamtąd do Falticeni, celem wzięcia udziału w uroczystościach pułku, którego jest honorowym dowódcą.

MUSSOLINI O BLOKU PAŃSTW NADDUNAJSKICH.

Paryż. — Tygodnik francuski „Agence Economique et Financiere” przynosi dziś artykuł Mussoliniego o unii naddunajskiej.

Mussolini pisze, że najlepszym klientem Jugosławii są Włochy, które kupowały dotychczas ponad 50 proc. eksportu. Natomiast wywóz włoski do Jugosławii był znacznie mniejszy. Wynika z tego, że przystąpienie Jugosławii do bloku państw naddunajskich wyszłoby na niekorzyść tych państw.

Podobnie rzecz się przedstawia w Austrii, Węgrzech, Rumunii i Czechosłowacji, które do Włoch wywożą znacznie więcej, niż stamtąd sprowadzają. Rząd włoski pragnie współpracować nad odbudową gospodarczą państw naddunajskich, czego najlepszym dowodem są podpisane umowy handlowe.

GROŹBA WOJNY HANDLOWEJ FRANCUSKO-AMERYKAŃSKIEJ.

Waszyngton. — Departament stanu i handlu przytłoczył noty do rządów europejskich i łacińskiej Ameryki, w których grozi się środkami represyjnymi z powodu wyjątkowego traktowania celnego towarów amerykańskich.

Najpierw zostaną wysłane takie noty do Francji i Hiszpanii, a potem do Niemiec, zwłaszcza zaś do Argentyny.

Wobec napiętych stosunków handlowych francusko-amerykańskich, w amerykańskich kołach rządowych liczą się z możliwością wojny handlowej.

Departament stanu zestawił listę 150 gatunków towarów amerykańskich, na które nałożono we Francji specjalne cła. Przed podjęciem środków walki pragnie rząd amerykański poczekać na odpowiedź na swoje noty.

JAK SIĘ MASKOWAŁ „CZERWONY FRONT”?

Berlin. — Prezydium policji berlińskiej ogłasza, że dochodzenia, przeprowadzone w związku z nielegalną działalnością partii komunistycznej stwierdziły, że za bronią organizacja t. zw. „Czerwony Front” istnieje nadal pod rozmaitymi fikcyjnymi firmami.

W związku z tem aresztowano dwóch komunistów, którzy działali jako funkcjonariusze tej zabronionej organizacji. — Stwierdzono również, że w sprawę tę wmięszano jest jeden z posłów komunistycznych do Reichstagu, którego jednak ze względu na imunitet poselski pozostawiono na wolnej stopie.

ALFRED IMICH

Zmarł tragiczną śmiercią w wieku lat 88.

Pogrzeb odbędzie się w piątek dnia 22 kwietnia br. o godz. 2-ej p. p. z domu przy ul. Panny Marji 16. O czem zawiadamiają rozpaczeni Rodzice, bracia i bratowa.

Porażka Litwinowa w Genewie

Nawet Niemcy odwrócili się od niego.

Genewa. — Generalna komisja rozbrojenia owa uchwaliła w środę — że rozbrojenie nastąpić ma według tych kryteriów, jakie przewidziane są w art. VIII paktu Ligi Narodów.

Kryteria te są następujące: 1) minimum bezpieczeństwa, 2) sytuacja geograficzna poszczególnych państw, 3) warunki specjalne poszczególnych państw, 4) zobowiązania dotyczące się akcji wspólnej (np. w wypadku konieczności zbiorowej akcji karnej przeciwko napastnikowi).

Przeciw tym kryteriom i całemu artykułowi VIII paktu Ligi Narodów przypuścił generalny atak Litwinowa, który oświadczył, że art. VIII paktu nie go nie obchodzi. Rosja gdy była zaproszona na konferencję rozbrojeniową — mówił p. Litwinowa — nie nie wiedziała o art. VIII paktu Ligi i nie może się zgodzić, aby artykuł ten był dla Rosji obowiązujący.

Atak Litwinowa na pakt Ligi Narodów obliczony na wywołanie wielkiego efektu zewnętrznego spalił całkowicie na panewce, gdyż nie został poparty przez nikogo. Nawet stał sojusznicy p. Litwinowa Niemcy i Turcja odwrócili się doń plecami, głosując za kryteriami przewidzianymi w art. VIII paktu.

Przyjaźń sowiecko-niemiecka ufundowana w Rapallo, którą jeszcze w sobotę chwalił się p. Litwinowa wobec dziennikarzy niemieckich okazała się w tym wypadku nie zbyt solidną więzią łączącą Niemcy i Rosję. P. Litwinowa był całkowicie izolowany i sam jak palec został na placu boju, gdyż za rezolucją o kryteriach rozbrojenia wypowiedziały się wszystkie państwa z wyjątkiem Rosji sowieckiej.

Porażka p. Litwinowa jest tem dotkliwsza i tembardziej dla niego kompromitująca, że Stany Zjednoczone i Turcja, które podobnie jak Rosja sowiecka nie są członkami Ligi Narodów nie wystąpiły jednak przeciwko zasadom zawartym w pakcie Ligi, wychodząc najwzdorniej z założenia, że głównym warunkiem powodzenia obecnej konferencji jest lojalne ustosunkowanie się do stanowiska obrzytniej większości uczestników konferencji którzy są członkami Ligi i dla których artykuł VIII paktu będzie zawsze główną podstawą spraw rozbrojeniowych.

Jeżeli p. Litwinowa zależało na tem, aby udowodnić, że Sowiety są dzisiaj w Genewie zupełnie izolowane i nie mogą nawet liczyć na swych sojuszników, to cel swój osiągnął p. Litwinowa całkowicie.

Stalin półobłąkany?

Paryż. — Ostatni numer dwutygodnika Kierieńskiego „Dni” zamieszcza sensacyjną wiadomość od jednego ze swych moskiewskich korespondentów na temat choroby Stalina.

Według tych wiadomości, Stalin od dłuższego już czasu jest poważnie chory. Nerwy jego są zupełnie nadzarnięte. Dyktator Rosji nie sypia, podczas obrad wpada czasem w stan zupełnego odrętwienia, poczem nagle budzi się z głośnym krzykiem.

Dlatego też w kołach bliskich Stalinowi uspokajają niechętny obecnemu regimowi twierdzeniem, że trzeba oszczędzać nadzarnięte nerwy dyktatora, który stracił zdrowie w walce o rewolucję. Są to jednakże tylko informacje dla w tajemniczości.

Podczas obchodów publicznych i na paradach wojskowych pokazują zamiast Stalina b. krasnoarmieja, podobnego bardzo do Stalina i odgrywającego rolę władcy rosyjskiego. Z tego powodu doszło już do procesów, wytoczonych przez czerezwijówkę osobom, które w publicznych lokalach skarzyły się, że w Rosji źle się dzieje, gdyż w miejsce Stalina pokazują lalkę.

SPRAWA DUNKOWSKIEGO.

Paryż. — Według ostatnich informacji, nastąpiło porozumienie między Dunikowskim a oskarżającymi go o oszustwo finansistami. Po cofnięciu skarg ze strony cywilnej, nastąpi przypuszczalnie w niedalekiej przyszłości zwolnienie Dunikowskiego z więzienia.

DOTKLIWY CIOS DLA ROBOTNIKÓW POLSKICH W MEKSYKU.

Meksiko City. — Wśród ludności wielkie zaniepokojenie wywołała nowa ustawa o zatrudnieniu cudzoziemców, która przewiduje, iż 90 proc. zatrudnionych robotników musi posiadać obywatelstwo meksykańskie. Ustawa ta dotknie w pierwszej linii polskich i hiszpańskich robotników, którzy gorączkowo zabiegają o uzyskanie jeszcze w ostatniej chwili obywatelstwa meksykańskiego.

WIELKIE MANEWRY NIEMIECKIE NA BAŁTYKU.

Berlin. — Niemiecka marynarka wojenna odbywa obecnie na Bałtyku wiosenne manewry. Podczas ćwiczeń w pobliżu wyspy Rugii przeprowadzono szereg ataków torpedowców na krążowniki oraz ćwiczenia nocne i wywiadowe. W poniedziałek w zatace Świnoujście rozpoczęły się wielkie ćwiczenia e-kadry pod dowództwem wiceadmirała Glad-

Kino-Teatr „NOWOŚCI”

Tylko do soboty 23 kwietnia r. b. najpotężniejsze arcydzieło śpiewno-dźwiękowe
ŚPIEWAK JAZZBANDU
z Al. Jolsonem
MUZYKA I ŚPIEW I ZYWI RAD ŚCI
Pocz. 0 5 pp. Szczegóły w afisz. Wejście od 50 gr.

scha, kierującego manewrami z okrętu liniowego Sleszewski-Holzstyn.

Czynny udział wzięły również krążowniki: Królówiec i Emden. Ćwiczenia eskadry i okrętów bojowych niemieckiej marynarki wojennej potrwały do 22 bm. poczem okręty powrócą do portów macierzystych.

ODEZWA AUTONOMISTÓW ALZACKICH.

Paryż. — W odezwie wyborczej autonomistów alzackich wyrażone jest żądanie, ażeby kandydaci w wyborach, iż będzie dążył do urzeczywistnienia programu, obejmującego administrację autonomiczną, stworzenie specjalnego parlamentu w Alzacji, prawnego uznania języka niemieckiego, wyłączenie bogactw alzackich dla ludności miejscowej, słowem: Alzacja dla alzackich. Autonomiści do magają się stworzenia w parlamencie francuskim odrębnego Koła Alzackiego, podobnego do ugrupowania, jakie istniało w Reichstagu.

Nowy atak Boraha na traktaty pokojowe.

Berlin. — W tutejszych kołach politycznych wielkie wrażenie wywołała wiadomość, jaka nadeszła dziś z Genewy, że kanc. Bruening odroczył swój powrót do Berlina do dnia 28 bm. Oznacza to, że kanclerz nie będzie obecny w Berlinie podczas wyborów do sejmiku pruskiego.

W kołach politycznych tłumacza fakt ten wielką doniosłością konferencji, jaka rozpocznie się jutro w Genewie, a która obracać się będzie głównie dokoła problemu reparacyjnego.

Na to wskazuje również wczorajsza mowa, wygłoszona przez angielskiego kanclerza skarbu Neville Chamberlaina, który oświadczył, że Wielka Brytania w swoim budżecie na rok przyszły nie uwzględniła pozycji na epłatę długów wojennych, ani też pozycji wpływów z reparacji niemieckich.

Oświadczenie Chamberlaina wywołało w Berlinie pewnego rodzaju konsternację, ponieważ wskazuje ono na to, że Wielka Brytania jest za przedłużeniem moratorium reparacji i długów wojennych.

W Stanach Zjednoczonych stanowisko

Wielkiej Brytanii wywołało oburzenie, z czego skorzystał odrazu osławiony sen. Borah, wygłaszając przemówienie, w którym domaga się nietykko skreślenia rapacji przy równoczesnym utrzymaniu wszystkich zobowiązań mocarstw b. entyten wobec Stanów Zjednoczonych, ale też oczywiście rewizji traktatów pokojowych, które zdaniem Boraha są główną przyczyną kryzysu gospodarczego świata.

KONFLIKT ANGIELSKO-IRLANDZKI.

London. — Parlament irlandzki na dzisiejszym posiedzeniu przystąpić ma do pierwszego czytania ustawy o zniesieniu przysięgi na wierność koronie. Drugie czytanie oraz dyskusja nad ustawą ma odbyć się w przyszłym tygodniu.

PERSJA SPRZEDAJE W AMERYCE KLEJNOTY KORONNE.

Wiedeń. — Do Nowego Jorku nadejdzie w tych dniach kosztowna przesyłka z Persji, zawierająca perskie klejnoty koronne, opakowane w 5 stalowych skrzyniach. Skrzynie te zostaną wgrzewone w porcie dawnemu funkcjonariuszowi perskiego urzędu skarbowego. Przesyłka ta zawiera m. in. serwis słotowy ze złota, wysadzany klejnotami, który pochodzi z XVIII w. i składa się z 66 części. Perskie klejnoty koronne przeznaczone są do wymiany na towary i przedstawiają wartość 15 milionów dolarów.

„PIERWSZY MAJA” W SOWIETACH.

Moskwa. — Tegoroczny obchód 1-go maja w Związku Sowieckim, przypuszczalnie wobec rozwoju wypadków na Dalekim Wschodzie, ma mieć charakter wybitnie militarny, nastawiony na propagandę obrony ZSRR.

W defiladzie na czerwonym placu w Moskwie weźmie, wedle doniesień Rosy, udział kilka tysięcy zmobilizowanych komсомольców. Ponadto przewidziana jest usilna akcja agitacyjna wśród czerwonej armii i organizacji pionierskich, począwszy od dnia 20 kwietnia.

DEMONSTRACJE PRZECIWBOLEŚNE WICKIE.

Bern. — Podczas odczytu znanego podróżnika rosyjskiego prof. Samojłowicza w Lozanie — miały miejsce wrogie manifestacje ze strony tamtejszych studentów, którzy rozrzucali wśród publiczności ulotki, oskarżające Samojłowicza o prowadzenie propagandy bolszewickiej, pod pokrywką akcji naukowej i kulturalnej.

Gazy trujące w porcie hamburskim.

Berlin. — Wczoraj o świcie powstał alarm na parowcu linii hambursko-amerykańskiej „Curier”. Parowiec ten, stojący na kotwicy z przeciwniej strony Elby w Hamburgu, objęty został nagle przez biało-złotawą chmurę niesioną wiatrem. Kilku marynarzy przebywających na pokładzie natychmiast zachorowało z objawami zatrucia dróg oddechowych. Zaczęło się od zawrotów głowy i kaszlu, wnet nastąpiły wymioty u zatrutych i plucie krwią.

Na pokładzie wybuchła panika. Jeden z pasażerów, który na alarm wybiegł na pokład, również uległ zatruciu. Nie tracąc przytomności kapitan polecił wszystkim zejść do najbliższych kondygnacji parowca i uszczelnić wszelkie wejścia od góry. Lekarz okrętowy stwierdził u zatrutych porażenie płuc.

Gas trujący przechodził nad okrętem „Curier” zaledwie przez dwie minuty. Wystarczyło to, by wszystkie metalowe części, zwłaszcza mosiężne i miedziane pokryły się żółtawym osadem. Zapachem gaz przypominał świeże siano, a smak miał kwaśny.

Władze sanitarne w Hamburgu i Hamburgu wspólnie z policją ustaliły, że gas był przyniesiony przez wiatr od strony fabryk chemicznych, mieszczących się w Wilhelmsburgu. Według wszelkiego prawdopodobieństwa był to zbliżony do fosgenu związek chloro-siarkowy.

Parowiec „Curier” jest ściśle izolowany. Korespondenci dzienników nie są dopuszczani na pokład. Rzekomo nie było wypadku śmierci. Wedle oficjalnych informacji, stan jednego z maszynistów, oraz palacza jest beznadziejny.

Z obu stron Elby wybuchła panika wśród mieszkańców na wieść o ukazaniu zamari kalcówców, ludzie zamykali się w mieszkaniach, szukając nieraz schronienia w piwnicach, zamiast wprost przeciwnie, szukać go raczej na strychach i

poddaszach, zwłaszcza wyższych domów. Po raz już drugi od chwili rozbrojenia Niemiec po wojnie światowej ukazują się nad Hamburgiem chmura trująca gazu. Pierwszy wypadek tego rodzaju, zdradzający tajne zbrojenia niemieckie, zdarzył się przed trzema laty i wywołał mnóstwo zatruc wśród mieszkańców tego miasta.

Berlin. — Komunikaty urzędowe usiłują zbagatelizować ukazanie się fosgenu nad Hamburgiem. Tajemniczy ten wypadek wywołał w sferach rządowych wielką konsternację ze względu na to, iż zdarzył się podczas konferencji rozbrojenia wojny.

Jak wynika z dalszego dochodzenia, gazy były przyniesione z tej samej okolicy, jak i przed dwoma laty. Wszystko wskazuje na to, że nad Elbą są czynne zakłady chemiczne, wytwarzające trujące gazy.

SAMOBÓJSTWO WIELKIEGO PRZEMYSŁOWCA NIEMIECKIEGO.

Berlin. — Znany niemiecki przemysłowiec drzewny Ferdynand Steinbeiss spełnił w Rosenheim w Bawarii samobójstwo przy pomocy rewolweru. Przyczyną targnięcia się na życie były trudności finansowe.

Według niepotwierdzonych pogłosek, Steinbeiss miał ponieść dotkliwe straty w związku z zamknięciem się koncernu Kreugera. Steinbeiss był właścicielem wielkich tartaków drzewnych w Bawarii. Do niego należała również kolej żelazna Wendelstein.

PLAN ELEKTRYFIKACJI POLSKI PRZEZ TRZY GRUPY FINANSOWE.

Gdańsk. — Jak donoszą gdańskie dzienniki, między rządem polskim a koncernem Harrimana zostały na nowo podjęte rokowania co do elektryfikacji kraju.

Jak podają dzienniki gdańskie, elektryfikację kraju przeprowadzałyby 3 grupy finansowe.

Na terenach Małopolski akcję tę prowadziła grupa kapitalistów francuskich, koncern Harrimana objąłby elektryfikację województw centralnych, a grupa kapitalistów szwajcarskich finansowałaby elektryfikację Poznańskiego i Pomorza.

OBNIŻKA ZAROBKÓW W PRZEMYSŁE BIELSKIM.

Bielsko. — W Bielsku bawil radca ministerstwa pracy P. Ulanowski, który konferował z przedstawicielami przemysłu tekstylnego w sprawie nowej umowy zbiorowej, do zawarcia, której dotąd nie doszło.

Przemysłowcy nie dali jeszcze wiążącej odpowiedzi. Natomiast ilość umów indywidualnych, zawartych już w przemyśle sukieniczym, po wygaśnięciu dawnej umowy zbiorowej, wzrosła do kilkunastu. W umowach tych obniżono zarobki przeciętnie o 10 proc.

PROWOKACYJNA MOWA HITLERA.

Katowice. — Z Bytomia donoszą: Na zebraniu w Bytomiu Hitler, mówiąc o chwili, kiedy narodowi socjaliści dojdą do władzy, zaznaczył, że dążeniem ich będzie odzyskanie praw terytorjalnych i cofnięcie granic na wschodzie i zachodzie do stanu z roku 1914. Niemcy muszą się stać państwem tak silnym, aby nie były od nikogo zależne i tak potężnym, aby w Europie nie było dla nich żadnych granic.

Przemówienie Hitlera przerywano kilkakrotnie oklaskami, a w czasie przerwy zebrani odśpiewali pieśni „Deutschland, Deutschland über Alles” i „Wacht am Rhein”.

Mowę Hitlera poprzeczono przemówieniem posła Wayscha, który wspominając o rzekomych krzywdach, jakie Niemcom wyrządził miano, podkreślił zwłaszcza krzywdy, wyrządzone przez „polsko-francuską bandę rabusiów”.

BOJÓWKI HITLEROWSKIE W GDAŃSKU NIE BĘDĄ ROZWIĄZANE?

Gdańsk. — Organ nacjonalistów gdańskich — „Danziger Allgemeine Zeitung” stwierdza, że senat gdański nie rozwiąże wojskowej organizacji hitlerowców w Gdańsku. Uzasadniając to stanowisko gdańskich władz twierdzi pismo niemieckie, że hitlerowcy nigdy w Gdańsku nie zakłócili bezpieczeństwa porządku publicznego (11).

Twierdzenie to jest widocznie obliczone na zagranicę, która w ostatnich tygodniach objawia coraz większe zaniepokojenie z powodu stanu rzeczy w Gdańsku, a która, jak sądzą gdańskie koła na-

jonalistyczne, nie jest poinformowana o wszystkich tych wypadkach napadów na Polaków i żydów, jakie hitlerowcy w ciągu r. ub. i pierwszych miesiący r. b. na terenie Wolnego Miasta urządzali.

WALKA CHŁOPÓW BIAŁORUSKICH Z KOLEKTYWIZACJĄ.

Wilno. — W ostatnich dniach na terenie polskim w rejonie Kniahynina zatrzymano kilkunastu włościan, w tej liczbie dwóch pracowników sowieckich zakładów technicznych ze Sucharewa okr. mińskiego.

Zbiegowie opowiadają, że w okręgu mińskim na tle kolektywizacji tysiące włościan zostało wywłaszczonych. Włościanie ci cierpią głód i nieopisaną nędzę. Z tego też powodu codziennie są notowane napady rabunkowe na kolektywy i instytucje aprowizacji.

Wiosenna akcja kolektywizacyjna na terenie mińszczyzny napotyka ze strony włościan na silną kontrakcję. Prześladowani rolnicy często uciekają się do aktów sabotażu. W ostatnim miesiącu w jednym okręgu mińskim podpalono 14 kooperatywy gminnych i kilka zabudowań, należących do kolchozów.

Walka policji z bandytą w Krakowie.

Kraków. — Przed kilku tygodniami w Sukiennicach w Krakowie jacyś dwaj osobnicy strzelili w godzinach wieczornych do patrolującego policjanta, który chciał ich wylegitymować. Na szczęście wówczas policjant ocalał, gdyż kule ugrzęzły w kożuchu. Jednego ze sprawców wówczas ujęto, drugi zaś, nazwiskiem Kulka, znany kaszkar, zdołał zbiec.

Za Kulką wywiadowcy policyjni śledzili ustawicznie, aż do ostatnich czasów.

W środę popołudniu wywiadowcy, otrzymali wiadomość, że Kulka przebywa w jednym z domów przy ul. Bogdana Zaleskiego pod l. 38 na Olszy za Osiedlem oficerskim.

O godz. 4 popołudniu wywiadowcy zażądali od komendy miasta wysłania pomocy. Natychmiast samochodem wyjechało sześciu posterunkowych.

Kiedy wywiadowcom pomoc nadeszła dwóch funkcjonariuszy policyjnych weszło do suterynu tego domu, gdzie mieściły się cztery ubikacje mieszkalne i jedna pralnia. Reszta zaś policjantów obsadziła okna.

Kiedy policjanci znaleźli się w suterynach, posypał się na nich grad kul, które jednak odbijały się od pancerny, w jakie policjanci byli uzbrojeni.

Kulka, w czasie strzelaniny z policją

został raniony w rękę i zdołał schronić się do pralni, zamykając za sobą drzwi. Oblegający bandytę policjanci zażądali od komendy dalszej pomocy. Natychmiast przybyło samochodem 12-tu policjantów z gazami i maskami gazowymi; na twarzach. Zaczęło się delozowanie mieszkających w suterynie, poczem policja rzuciła do wnętrza suterynu bomby gazowe, a na stopnie sama weszła do środka. Wyważono drzwi do pralni, gdzie ukrył się Kulka. Kulkę zastano w pozycji siedzącej, nie dającą już żadnych oznak życia. Stwierdzono, że Kulka, widząc się w sytuacji bez wyjścia, dobił się sam strzałem rewolwerowym, skierowanym w głowę.

PROCES 15-tu KOMUNISTÓW WE LWOWIE.

Lwów. — W procesie przeciwko 15-tu komunistom, toczącym się przed tutejszym sądem przysięgłym, zamknięto postępowanie dowodowe. Przed odczytaniem pytań sędziom przysięgłym, obrońca zgłosił dwa wnioski, z których jeden dotyczył skreślenia wniosku, postawionego odnośnie jednego z oskarżonych, drugi zaś wyłączenia sprawy innego oskarżonego. Obrona motywowała to w ten sposób, że jednego z oskarżonych skazano już prawomocnym wyrokiem za zbrodnię, o którą jest oskarżony obecnie. — Drugiego zaś Sąd Okręgowy w Warszawie skazał na 6 lat więzienia i wyrok ten jest dotychczas prawomocny. Trybunał po naradzie postanowił zażądać aktów.

GROŹNY POŻAR W ŁODZI.

Łódź. — Ub. nocy straż ogniowa zaalarmowana została do pożaru domu, mieszczącego się przy ul. 11 Listopada nr. 42. Pożar powstał w mieszkaniu Solarza, trudniącego się wyrobem torebek papierowych. Pożar udało się częściowo zlokalizować. — Spłonęły dwa mieszkania, dach nad niemi oraz część dachu sąsiedniego domu.

W mieszkaniu Solarza zacczadziła się na śmierć jego żona, która ze strachu wczłogała się pod łóżko i tam zadusila się. Częściowemu zacczadzeniu uległ mieszkanie tegoż domu Strykowski, oraz dwóch strażaków.

Kino „OAZA” (dawniej „Lew”)
 Od środy 20-go kwietnia r. b.
 Wielka sensacja z życia Obw. na Dzikim Zachodzie
KARZĄCA DŁOŃ
 z powszechnie lubianym HOOT GIBSONEM.
 Nad program: „SID ZOSTAJE LETNIKIEM”.
 Ceny miejsc od 50 groszy. Szereg w sfilce.
 Od czwartku 21 kwietnia r. b. w 12.15 i 12.30
 codziennie o g. 12 w pol.
 Wszyskie miejsca 30 groszy, Łoza 50 groszy.

DŹWIĘKOWE „GRAND - KINO”
 Od czwartku 21 kwietnia i dni następných.
 Największy sukces francuskiej dźwiękowej produkcji filmowej, wg. słynnej powieści Irany Niemirówkiej
PREMIERA! PREMIERA!
DAWID GOLDER
 z HARRY BAUR w roli tytułowej i jego znakomita partnerka wiośnianna, przesłanną JACKIE MONNIER
 Harry Baur swoją wspaniałą kreacją wzruszył serca publiczności całego świata. Dwa światy — świat stary, świat interesu oraz świat dzisiejszy, świat — Bógasz, władca giełdy i pieniądza — pokonany przez zło i obłudę własnej żony.
Nad program — DŹWIĘK. PRZEGLĄD WYDARZEŃ
 Początek seansów o 5 pp. Początek ostatn. seansu o 9-30 wieczór. Ceny miejsc niższe: kreslo parterowe od 70 gr., Łoza 1.20 i 1.50.
 W piątek, sobotę i niedzielę o 12 i pół 12 pp. Południowki-wspaniałego filmu
REZYGNACJA
 z Conradem Naglem i Genevieve Tobin.
 Wszyskie miejsca 50 groszy. Łoza 1 złoty.

stycznym kierunkiem p. Miziukowej. Dochód z powyższego przedstawienia przeznaczony będzie: 50 proc. na biedne dzieci publicznych szkół powszechnych, 50 proc. na powiększenie biljoteki szkolnej.

Pozostałe bilety w cenie od 1 zł do 2 zł 50 gr. do nabycia w kancelarii szkolnej (Jasnoogórska 14/16) codziennie, a w dniu przedstawienia przy kasie teatralnej.

Ze względu na piękny i aktualny cel, oraz interesujące wykonanie wspomnianej sztuki, w której bierze udział około 36 dzieci w oryginalnych i bardzo efektownych kostiumach przypuszczamy, że sala teatru będzie całkowicie zapelniona.

Kilka ulic zostanie wybrukowanych. Komisja miejska dokonała otwarcia ofert na dostawę materiałów drogowych, poczem wczoraj nastąpiło otwarcie ofert na ogłoszony w swoim czasie przetarg na brukowanie ulic Garibaldię (dawn. Spadek), Kołtająta (dawn. Miedziana), Dębowej, jednej z ulic do Rakowa, oraz Sabinowskiej na Stradomiu. Z 10-ciu nadesłanych ofert 4 zakwalifikowano do bliźszego rozpatrzenia.

Z wystawy obrazów N. Szpiegla. W tygodniu bieżącym w lokalu sklepowym przy ul. Panny Marii nr. 29 otwarta została wystawa obrazów znanego żydowskiego artysty-malarza N. Szpiegla, który zdobył sobie niezaprzeczonym talentem i usilną pracą pewien rozgłos nawet zagranicą.

Paryski krytyk malarski Waldemar George tak się m. in. wyraża o jego pracach:

„Twarze ludzkie w obrazach Szpiegla są pełne ekspresji lirycznej. Za pomocą kilku barwionych płam, kilku szczegółów z życia wziętych, umie artysta wyrazić nastroj środowiska, w którym żyją polscy żydzi”.

Wystawa pod względem ilościowym i jakościowym obrazów przedstawia się interesująco, posiada bowiem około 80 obrazów. Pełne impresji fragmenty starożytnych murów m. Kazimierza, widoki z Cagnes i Wenecji, typy żydowskie, z portrąd których wyróżniają się oryginalnością ujęcia akwarele: „Zamysłony” i „Zły targ”, — składają się na barwną i zajmującą całość.

Z recitalu p. Wandy Kopeckiej

W poniedziałek (18 b. m.) w sali Kameralnej odbył się „recital” fortepianowy znanej u nas pochlebnie pianistki p. Wandy Kopeckiej. Recital zgromadził niestety niewielką ilość zwolenników jej talentu, co przypisać należy małemu zainteresowaniu się ogółu muzyką.

Zanim przystąpię do sprawozdania, za znaczny muszę, że sumienna ta wykonawczyni zmierza do wyżyn doskonałości na punkcie miękkości tonu, subtelności traktowania i wczucia się w istotę danych utworów. Jeżeli chodzi o ocenę gry i mistrzostwa, to stwierdzić należy prawdziwą i dobrze wyrównaną technikę, niepospolitą pamięć i wytrzymałość w wykonaniu obrzydliwego programu. Zachowanie stylu w utworach Bacha, Kameana, Beethovena. Skriabina, Smetany i Liszta, a zwłaszcza Schumana „Karnawał”, które

KRONIKA

Dziś — Józefa pał.
 Jutro — Wojciecha b.
 Wschód słońca o godzinie 4.38
 Zachód — 18.48
 Kalendarz historyczny:
 Zjazd rokoszantów w Stępcy w 1607 roku.

— **Walne zebranie „Lutni”**, W niedzielę, dnia 24 b. m., o godz. 3-iej po poł. w lokalu własnym (gmach teatru) odbędzie się walne doroczne zebranie członków Tow. „Lutnia”, na którym dokonane będą wybory władz Towarzystwa i złożone sprawozdanie z działalności w ubiegłym roku.

— **Koncert ku czci Józefa Haydna**. W dzisiejszy czwartek o godz. 8-iej wiecz. w lokalu „Lutni” odbędzie się zebranie muzyków naszego miasta w celu wspólnego omówienia form uczczenia pamięci jednego z największych kompozytorów świata, twórcy muzyki kameralnej, Józefa Haydna z okazji 200-lecia jego urodzin.

Projektowany jest wielki koncert z udziałem orkiestry, chóru i solistów.

— **Fundusz inwestycyjny Polskich Kolei Państwowych**. Rozporządzenie o funduszu inwestycyjnym przedsiębiorstwa Polskie Koleje Państwowe, które weszło w życie w ostatnich dniach, przewiduje użycie wpływów z tego funduszu na szereg robót kolejowych.

Przewidziana jest więc m. in. budowa nowych linii kolejowych na podstawie ustawowych upoważnień, budowa rozszerzania i ulepszenia obiektów na kolejach istniejących, nabywanie nieruchomości, oraz powiększanie taboru i inwentarza,

odbudowa zniszczonych w czasie wojny linii, budowli i urządzeń kolejowych itp. — **iWecór odczytu P. O. W.** Dziś, w piątek, o godz. 7-iej wiecz. w sali Rady Miejskiej (Dąbrowskiego 14) odbędzie się wieczór odczytowy P. O. W. (b. żołnierzy Polskiej Organizacji Wojskowej) z następującym programem: 1) wykład p. t. „Co ciekawego można zobaczyć w okolicach Częstochowy?” — wygłosi prof. B. Stala, 2) wykład p. t. „Przemysł graficzny w Polsce” — wygłosi p. Wł. Kurkowski.

Wstęp bezpłatny dla wszystkich.

— **Z teatru Kameralnego**. W czwartek o godz. 8-iej min. 30 wiecz. znakomita, arcywesoła komedia w 3-ach aktach Hennequina: „Panienska bez znaczenia”.

W piątek — „Panienska bez znaczenia”.

— **Dalsza obniżka opłat pocztowych**. Min. poczti i telegrafów przewiduje dalsze obniżenie opłat pocztowych dla pewnej kategorii przesyłek. Opłaty ugiwne wprowadzone mają być przy przesyłkach druków pocztowych. Opłaty za druki ważące mniej niż 15 gramów, obniżone będą z 5 gr. na 3 gr. w obrocie krajowym. W związku z tem wypuszczone zostaną 3-groszowe znaczki pocztowe.

— **Przedstawienie dziecięce w teatrze Kameralnym**. Staraniem kierownictwa znanej w naszym mieście prywatnej szkoły powszechnej p. Z. Wigurowskiej-Polfańskiej zostanie odegrana w nadchodzącą niedzielę 24 bm., o godz. 12-iej w poł., w sali teatru „Kameralnego” przepiękna, inscenizowana baśń fantastyczna p. t. „W noc świętojańska” w 4-ach aktach z epilogiem, pióra Wł. Raorta, pod arty-

go wykonanie muszą podnieść wysoko. Odczuła to i publiczność, pozostająca pod wrażeniem doskonale odwzorowanego arcydzieła, gratulując burzą oklasków.

Wykonanie utworów Chopina, stało na wysokości wszelkich danych pod względem techniki, subtelności cieniowania, nie wyłączając poloneza As dur o charakterze patetycznym, lecz robiło wrażenie traktowania raczej klasycznego, jeżeli chodzi o styl romantyczny Chopina. Tak w twórczości jak i w odtwarzaniu największe wrażenie nieci indywidualizm, po którym odtwórca może poznać, nie widząc go nawet, a słysząc. Przy toczącej powieści z życia Chopina:

„W jednym z domów arystokratycznych bawili jednocześnie Chopin i Liszt. Proszono Chopina o grę. Liszt polecił zgasić światła i sam siadł do fortepianu. Obieci zachowali się biernie, gdy po chwili Chopin zaczął grać, wnet zwały się głosy: „teraz Chopin gra!”, a gdy światła zapalono, ujrano lzy wzruszenia w oczach słuchaczy”.

Takie wrażenia choć w przybliżeniu winny nieci utwory Chopinowskie, płynące z duszy wykonawcy rozumiejącego Chopina. Do tego celu dąży wiernie, dąży i p. Kopecka, lecz cel to trudno do osiągnięcia.

Dzielną wykonawczynią przyjmowano z zapalem, zmuszono do bisów, darząc zasłużonymi oklaskami i kwieciami.

b-moi

— Z nowej premjery w teatrze Kamealnym. W ub. środę teatr Kamealny wystawił arcywesołą komedię Hennequina p. t. „Paniątka bez znaczenia”. Fabuła opiewa przygody paryskiego dandysa, który w pogoń za uroczą nieznaną meżatką zabłądził na głuchą prowincję. Nabył sąsiednią wile, wkraśli się w łaski jej tescia, zwarzowanego sportsmena i rozpoczął konkurz z licznymi przegodami, zakończony nieoczekiwanym finałem — związkami małżeńskim z córeczką starego sportsmena — „Paniątka bez znaczenia”.

Komedia obfituje w wiele scen niezwykłe zabawnych i w równej mierze komicznych. Każde pojawienie się na scenie p. Jaglarza łysęgo, jak kolano sportowca, jak również dyr. p. Otrebskiego, który z dużym sukcesem komicznym kreował postać jaskającego się poety Liraux — wywoływało na sali powszechne ożywienie i salwy śmiechu.

Pozostałe role z werwą i artystycznym umiarem odtworzyli pp. Zukowski (zwyrodniający adorator), dyr. Piekarski (zazdrosny mąż), Burbianka, Hłonskówna, Górecka (typowa ciocia) i p. Nawrocki, jako ojciec pomyłonego poety. Całość starannie wystawionej komedji czyni ją najlepszą wrażeń.

Tragiczny zgon

znanego przemysłowca Alfreda Imicha.

Wczoraj w godzinach popołudniowych rozszalała się po mieście wieść o tragicznym zgonie w hotelu „Polonia” 36-letniego Alfreda Imicha, syna znanej rodzinie kupieckiej w Częstochowie.

We wtorek około godz. 12.30 w nocy A. Imich został się ze swym przyjacielem dr. G. przed hotelem „Polonia”, gdzie wynajął numer. Mrok tajemniczy zasłonił dalsze szczegóły.

Gdy w środę do południa nie wychodził z numeru, wzbudziło to podejrzenie obsługi hotelowej, o czym dano znać do policji. Tymczasem w środę rano rozpoczęło już poszukiwania, na skutek rozpoczynającego ojca.

Drzwi do numeru wyważono o godz. 1.30 w południe i wówczas dostrzeżono na łóżku już zastygłe zwłoki.

Ostojni tajemniczą tragiczny zgon młodego przemysłowca wywołał w całym mieście zrozumiałą sensację i żywe komentarze.

— W sprawie zatrudnienia młodocianych, Ministerstwo pracy i opieki społ. w porozumieniu z ministerstwem przemysłu i handlu opracowało projekty rozporządzeń w sprawie ustalenia stosunku procentowego młodocianych do ogółu zatrudnionych dorosłych robotników w hutach szklanych, w przemyśle poligraficznym, w hutnictwie metalowym i przy mechanicznym przerobieniu metali oraz w przemyśle maszynowym i elektrotechnicznym, przysyłając je Izobom Przemysłowo-Handlowym do zaopiniowania. Intencją projektowanych rozporządzeń jest w pierwszym rzędzie ograniczenie ilości młodocianych zatrudnionych we wspomnianych gałęziach przemysłu ze względu na krytyczne stosunki na rynku pracy oraz nad-

Dźwięk. Teatr „Odeon”

Uwaga! Południówk!

W piątek, dn. 22-go kwietnia o godz. 12 w pol.

Ostatnie dzienne przedst. filmu fr.

Igranie z miłością

z Henri Garat i Alice Cocca.

Nad program: DODATKI DŹWIĘK.

Dziś i dni następujące. 3 wielkie gwiazdy europejskie
Franciska Bertini, Rudolf Klein Rogge i Suzy Vernon
 w nowym wielkim kryminalno-erotycznym filmie
 produkcji francuskiej —
ZBIEG
 Wzruszająca treść! Wspaniała wystawa! Cudowne zdjęcia morskie!
 NAD PROGRAM:
OZY TO NIE JEST DŹWIĘK! „PIETREK PEDZI DO SZKOŁY”
 Zbiór sensac. faktów z całego świata. Nowa humoraska kreskówka.
 Na dzienne seansy krzesła part. dla wszystkich 50 gr. Miejsce w łozy 1 zł

miar młodocianych robotników, który jest niewspółmierny do potrzeb i możliwości rozwojowych tych przemysłów.

Jak się dowiadujemy niektóre izby wypowiedziały się już w zasadzie za projektami, zgłoszonymi jednakże poprawki, w sprawie podniesienia projektowanego stosunku procentowego młodocianych do dorosłych robotników.

— Nocne dyżury aptek. W nocy z dnia 21 na 22 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Kozerskiego — II-ga Aleja Nr. 26, oraz apteka na Ostatnim Groszu.

Szajka awanturników

rozpedziła gości weselnych, ciężko raniąc jednego z nich i demoluując mieszkanie.

Nocy onegdajszej o godz. 2-giej nieujawnieni dotąd osobnicy wtargnęli do mieszkania Marij Gruba, we wsi Widawa, gm. Przystajń, u której odbywała się zabawa weselna, przyczem zdebulowali mieszkanie, rozpedziła gości i pobili Walentego Go, mieszkanka wsi Kuźnica Nowa, który według orzeczenia lekarskiego doznał ciężkiego uszkodzenia ciała. Dochodzenie prowadzi się.

— Zamach samobójczy na drodze. Nocy ub. na drodze pomiędzy Blachownią a Herbami usiłował popełnić samobójstwo przed wypicie pewnej dozy esencji karbolowej, Jan Szymanek, zam. we wsi Marcelów, pow. łaskiego. Dochodzenie w toku.

— Czaszka ludzka wykopana na placu przy ul. Piastowskiej, Michał Konic (Mickiewicz 66) zameldował policji, że w czasie kopania fundamentów na jego placu przy ul. Piastowskiej nr. 143 została wykopana czaszka ludzka. Dochodzenie prowadzi się.

Wybuch beczki od benzyny

Jeden zabity, drugi poparzony.

W ub. środę o godz. 4-ej m. 30 pp. przy ul. Warszawskiej Nr. 73, w czasie spajania żelaznej beczki od benzyny, nastąpił wybuch skutkiem czego został zabity na miejscu Wojciech Kulik, zam. przy ul. Warszawskiej 131, oraz poparzony Benjamin Grincajger. Dochodzenie w toku.

— Pożary na wsiach. W nocy na 20 ub. we wsi Mokra, gm. Miedzno, powstał pożar w zabudowaniach Ludwika Dębowskiego, któremu spalił się dom mieszkalny, zboże i bielizna, łącznej wartości 2250 zł. Pożar powstał prawdopodobnie z podpalenia. Dochodzenie w toku.

W dniu 19 bm. o godz. 18-iej w zabudowaniach Stanisława Turka, we wsi Skowronów, gm. Potok Złoty, powstał pożar od wadliwego urządzenia kominna. Spalił się dach nad budynkiem, stodoła i narzędzia rolnicze, wartości łącznej 2568 zł.

— Smar w studni, Jan Wesołowski (ul. ks. Brzozki 31) zameldował policji, że w nocy nieznaną sprawcą wiał do jego studni jakiegoś smaru, wskutek czego woda stała się niezdatna do użytku.

— Skradli całą rolę papieru, Bimko Abram (B. Joselewicza 8) zameldował policji, że w fabryce wyrobów papierowych (Mirowska 5) skradziono jedną rolę papieru białego, wart. 80 zł.

— Za kradzież węgla i desek. Za kradzież 100 kg. węgla z rampy i 7 sztuk desek policja spisała doniesienia na Dębskiego Józefa (Fabryczna 24) i Cecha Bolesława (Al. Wolności 43/47).

— Kradzież kieszonkowa, Estera Fela (Warszawska 36) zameldowała policji, że w Starym Rynku, niewiadomy sprawca skradł jej 70 zł. z kieszeni.

SPROSTOWANIE.

W dniu wczorajszym zostały umieszczone przez Kino-Teatry, obok naszych odczyn plakaty tych Kin, powołujące się na rzekome zezwolenie im przez Zarząd Zrzeszenia Abonentów Prądu Elektrycznego oświetlenia reklam.

Stwierdzamy kategorycznie, że pozwolenia takiego Kina od nas nie otrzymały czego dowodem jest nasza „Odczyna do Społeczeństwa” z dnia 18 bm. treść, której została uchwalona przez Zgromadzenie Abonentów Prądu Elektrycznego w niedzielę dnia 17-go b. m.

Podobne postępowanie Kin wprowadza Społeczeństwo w błąd, wobec czego postępowanie tego rodzaju Kin pozostawiamy Opinji Publicznej.

Częstochowa, dn. 20-4 1932 r.
ZARZĄD ZRZESZENIA ABONENTÓW PRĄDU ELEKTRYCZNEGO W CZĘSTOCHOWIE.

Z KRAJU.

(—) Przygotowania do międzynarodowego zlotu skautów wodnych. Związek Harcerstwa Polskiego czyni już przygotowania do wielkiego międzynarodowego zlotu skautów wodnych, który odbędzie się w Polsce w sierpniu r. b. Jak wiadomo, zlot ten zaszczyli swą obecnością twórca skautingu, gen. Baden-Powell.

W ostatnich dniach utworzono centralny komitet zlotu przy zarządzie oddziału pomorskiego Z. H. P. Ponadto komitety lokalne utworzone już zostały w Warszawie, Krakowie, Katowicach, Poznaniu, Toruniu, Gdyni, Kościerzynie, oraz w Chojnicach, gdzie odbędzie się część zawodów żeglarskich.

Komendantem zlotu mianowany został kpt. Ratajczak z Poznania. W zlocie wezmą udział skauci wodni kilkudziesięciu państw w liczbie około 500 osób. Harcerstwo polskie reprezentować będzie około 1500 skautów; w skład zespołu polskiego wejdą drużyny żeglarskie, oraz zastępy wodne poszczególnych drużyn.

(—) Biuro turystyczne przy Towarzystwie Krajoznawczym. Oddział warszawski Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego zorganizował biuro turystyczne, które rozwinąć ma ożywioną działalność w nadchodzącym sezonie letnim.

Zadaniem biura będzie przyjmowanie przybywających do Warszawy wycieczek i umożliwianie im zwiedzania miasta, organizowanie wycieczek po Polsce, oraz udzielanie wszelkiego rodzaju informacji w sprawie podróży po kraju.

Biuro turystyczne Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego obejmuje swą działalnością przedewszystkiem wycieczki szkolne.

(—) Dziewczynka poniosła śmierć pod kołami pociągu. Onegdaj o godz. 6-ej m. 30 wiecz., na przejeździe kolejowym w Zabkowie, obok t. zw. „Bugaju”, wydarzył się tragiczny wypadek. Mianowicie pod koła przejeżdżającego pociągu osobowego dostała się 11-letnia Zofia Wróblewska, uczennica szkoły powszechnej, zamieszkała przy rodzicach w Zabkowie. Koła pociągu zmiażdżyły dziewczynę głowę i obcięły nogę. Śmierć nastąpiła natychmiast po wypadku. Rozpacz rodziców z powodu utraty ukochanej córki straszna.

(—) Zbrodnia 16-letniej służącej. Sąd karny w Katowicach skazał służącą Martę Sokołowską na półtora roku więzienia za usiłowane zabicie. Służąca ona u pani Lohnowej, żony urzędnika wojewódzkiego w Katowicach, gdzie dopuszczała się systematycznych kradzieży i została wydalona. Z zemsty w dniu 22 grudnia wpadła do mieszkania Lohnowej i rzuciła się na nią z nożem kuchennym, zadając swej byłej chlebodawczyni szereg ciężkich ran w głowę, piersi i plecy.

Na krzyki p. Lohnowej nadbiegli sąsiedzi, wyrwali Lohnową z rąk zbrodniarki, rozbili służącą i oddali ją w ręce policji. Ofiarę napadu odwieziono do szpitala, gdzie przeżywała kilka tygodni z powodu otrzymanych ran.

Sokołowska do winy się przyznała. Okazało się, że mimo młodego wieku 16 lat jest to zawodowa złodziejka.

(—) Dziecko zagryzione przez szczury. Płaga szczurów daje się w Rzeszowie dotkliwie odczuć. Przeprowadzona ubiegłego roku akcja tępienia szczurów nie dała pozytywnych rezultatów, wskutek czego

ilość szczurów stale się powiększa.

W związku z tem wydarzył się obecnie mroczący krew w żyłach wypadek. Przy ul. Bema zajmuje mieszkanie sutenrowe uboga rodzina wraz z 9-miesięcznym dzieckiem. Onegdaj rodzice, wychodząc z domu, pozostawili w mieszkaniu swoje dziecko. Skoro wrócili do domu, zauważyli dookoła dziecka liczne szczury, które pastwiły się nad niemowlęciem, a skoro zbliżyli się do dziecka, stwierdzili, iż dziecko miało oczy zupełnie wygrzone i wilo się w strasznych boleściach. Mimo natychmiastowej pomocy lekarskiej, nie zdołano dziecka utrzymać przy życiu, które wkrótce po okropnym cierpieniu zmarło.

Zdarzenie to wywarło w mieście ogromne wrażenie.

Ostatnie wiadomości.

KONFERENCJA MAC DONALDA Z PREMIEREM TARDIEU.

Paryż 21.4. — Wczoraj o godz. 8 min. 38 premier Mac Donald wyładował na lotnisku pod Paryżem, skąd udał się niebawem do ambasady angielskiej. Po chwili lowym wypoczniku Mac Donald wyruszył na Que D'Orsay, gdzie odbył konferencję z premierem Tardieu. Konferencja obu premierów trwała trzy kwadransy.

KONGRES ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH W MOSKWIE.

Moskwa 21.4. — Na otwartym wczoraj 9-tym kongresie sowieckich związków zawodowych wielkie przemówienie wygłosił Mołotow, który podniósł olbrzymie zadanie związków przy wykonaniu pierwszego i przygotowania do drugiego planu pięcioletniego. W końcu mowy Mołotow omówił sytuację na Dalekim Wschodzie, zalecając niezwykłą czujność i skupienie uwagi na wypadki, które obecnie rozgrywają się nad granicą mandżurską.

HOLANDJA WYCOFAJE DEPOZYT Y Z AMERYKI.

Paryż 21.4. — Z Holandji donoszą, że bank holenderski postanowił wycofać wszystkie depozyty zagraniczne, wynoszące sumę 900 milionów florenów. Większość depozytów znajduje się w bankach amerykańskich. Znaczne transporty złotych odplynęły już z Nowego Jorku do Amsterdamu.

STOPA PROCENTOWA POŻYCZEK EUROPEJSKICH.

Waszyngton 21.4. — Stopa procentowa pożyczek, zaciągniętych w Ameryce przez narody europejskie, a których spłaty zostały odroczone na skutek moratorium Hoovera, ustalona została na 4 proc. na przeciąg lat 10.

POWÓDZ W JUGOSŁAWJI.

Wiedeń 21.4. — Skutkiem deszczów ulewnych w Bośni, Sławonii i Wojewodzinie powódź zalała nowe obszary, wynoszące około 50.000 hektarów uprawnej roli. Białogród z wszystkich stron zalany jest wodą. Połączenia kolejowe zerwane.

WYSTAWA obrazów znanego artysty-malarza N. SZPIGLA przy ul. Aleja 29 — otwarta jest od 9-jej rano do 10-jej wiecz. 601.

OGŁOSZENIE.

W dniu 19 marca 1932 r. wyszedł z domu syn nasz, Bernard Mermer, zam. przy rodzicach, ul. Piłsudskiego nr. 41. Za czynny jego nie odpowiadamy. Rodzice Antoni i Józef Mermerowie.

6 FUTRYN

okiennych 6-cio skrzydł. do sprzedania tanio ul. Mostowa nr. 11, u gospodarza. 912

MIESZKANIE

spodjedzyc z wygodami (lozajka) do wynajęcia ul. Mostowa nr. 11, u gospodarza. 911

ZGUBIONO

legitymację Funduszu Bezrobocia wydaną na imię Rogacz Helena. 605

DO WYNAJĘCIA

duży pokój z kuchnią — słonecznie, wprost od gospodarza ul. św. Augustyna nr. 16. 908

ZGINAŁ

wyżł, szary, bronzowe łań. Zawiadomić: 1-go Maja nr. 24. 913

SKLEP

z urządzeniem lub bez odstąpi. Wieluńska 18, gospodarz. 609.

POTRZEBNY

pokój z kuchnią w śródmieściu, słonecznie. Wiadomość Zakład Fryzjerski, Kilińskiego 2. 910

UNIEWAZNIA SIĘ

zgubiony weksel na zł. 100.— pl. 5. V. 1932 r. z podp. Eugenjusz Zychliński, żyro Stanisława Polackez. 906

PRZYBEKAŁ SIĘ

pien. wyżeł. Odebrać można za zwrotem kosztów Ostatni Grosz, ul. Równoległa nr. 47. 65

180 ZŁ. MIESIĘCZNIE

plnym osobom oddajemy wszędzie domową pracę korespondencyjną. Stała — samodzielna praca. Posiadamy 700 do-browolnych listów dziękczynnych. Przedsiębiorstwo Przemysłu Krajowego, Gdynia I. „Carbon”. 585

BACZNOŚCI!

P. P. Amatorzy Fotograficy wywoływanie klisz od 5 gr. rolifilmy 15 gr. odbiki na pocztówkach 12 gr. wykonujemy na żądanie na pokazaniu. Centrala dla amatorów przy ul. Narutowicza 28 sklep frontowy.

Uruchomienie budownictwa mieszkaniowego w Polsce przy pomocy kredytowej pracy spółdzielczej.

Do najdonioślejszych zagadnień doby dzisiejszej należy niewątpliwie sprawa za trudnienia bezrobotnych. Zatrudnienie większej ilości bezrobotnych da się zastosować głównie przy wielkich robotach inwestycyjnych, do których w pierwszym rzędzie należą: budownictwo mieszkaniowe, budowa dróg, regulacja rzek i melioracja rolna. To też każde zamierzenie w tym zakresie, opierające się na podstawach realnych, zasługuje na baczną uwagę ze strony czynników miarodajnych i społeczeństwa.

Z bardzo konkretnym projektem w tej dziedzinie występuje p. Bronisław Breza, który uważa, że zwiększenie dochodu społecznego powinno być u nas oparte na wytworzeniu obiektów o wartości stałej, o rentowności możliwie zapewnionej, przy wykorzystaniu pracy spółdzielczej jako kredytu wewnętrznego, uzupełniającego kredyt oparty na kapitale międzynarodowym lub krajowym. Da się to osiągnąć jedynie wówczas, gdy praca spółdzielcza oparta zostanie na systemie akordowym. Uwzględniając, że przy prawidłowych stawkach pracy akordowej zarobek wzrasta od 30 do 40 proc. w stosunku do płacy dniówkowej, można bez wydatnego zmniejszenia efektywności dniówkowego zarobku zorganizować pracę spółdzielczą w postaci zobowiązania do wykonania pracy na akord, z ograniczeniem wypłaty zarobku w gotówce do 66—80 proc., a likwidacją pozostałych 34—20 proc. należności przy pomocy zobowiązań długoterminowych, opartych na hipotece obiektu, względnie w innych obligacjach długoterminowych.

Ponieważ wartość robocizny, licząc takową również przy wytwórczości materiałów, wynosi nie mniej niż 50 proc. kosztu obiektów budowlanych, to 34—20 proc. pracy spłacanej obligacjami oznacza 1/3 do 1/5 owoych 50 proc., co wynosi 10—17 proc. kosztu budowlanego. Stosując zatem ten system pracy spółdzielczej, możemy w możliwości zwiększyć pojemność kredytową rynku krajowego o 10—17 proc. cent, nie wytwarzając przytem surogatu pieniądza, gdyż obligacje te traktowane były jako lokata długoterminowa oszczędności indywidualnych.

Należy przyjąć pod uwagę, że budownictwo mieszkaniowe, stwarzając obiekty własności prywatnej o zwiększonej wartości, daje jednak natychmiastową rentowność i oprocentowanie kapitału wynosi 6—8 proc. rocznie. Ponadto posiada ono te właściwości, że pociąga za sobą najintensywniejszą produkcję przemysłową wysokiej wartości. W tej więc dziedzinie należy widzieć najdostępniejszy obiekt możliwej lokaty kapitału i wielokrotnego zwiększenia wytwórczości bez obawy nadprodukcji.

Projekt p. Bronisława Brezy opracowany jest bardzo szczegółowo. Projekt ten przewiduje m. in., że obligacje byłyby względnie nisko oprocentowane, maximum 5 i pół — 6 proc. rocznie i 3 proc. na amortyzację; zamiast wyższego oprocentowania byłyby wyłączone z agiotażu giełdowego, a zaopatrzone w klauzule 100 proc. ich wartości, analogicznie do premjówki dolarowej. Termin amortyzacyjny nie powinien przekraczać 20 lat, przyczem kredyt wynikający z pracy, powinien być umieszczony na drugim numerze hipoteki. W projekcie jest też mowa o stworzeniu pewnych warunków zabezpieczających, aby system ten nie stał się źródłem zamieszania. Wreszcie instytucja emisyjna po umieszczeniu na krajowym rynku pieniężnym swych obligacji, mogłaby osiągnąć wpływy gotówkowe ze spłacanych, rat przeznaczając na finansowanie tych inwestycji budowlanych, których hipoteka ma służyć jako zabezpieczenie emitowanych obligacji.

Projekt inż. Brezy jest ciekawy, jednak realizacja jego może napotkać na szereg trudności. Przedewszystkiem zagadnienie to wymaga dużego nakładu poważnej i wnikliwej pracy przygotowawczo-organizacyjnej, zarówno ze strony władz, jako też ster finansowych, gospodarczych, technicznych i spółdzielczych. Również skonkretyzowanie szeregu zagadnień dotyczą-

LOS
do I-oj klasy 25-oj Lot. Państw.
Poleca
Największa Częstochowska Kolektura przy księgarni
ANTONIOGO EGERA
(I-sza Aleja N 14.)
OO DRUGI LOS WYGRYWA!

cych stosunków prawnych i finansowych, kwesty, dotyczących organizacji samych spółdzielni pracy, ich umów z przedsiębiorstwami, jako też rozwiązania innych zagadnień, które zapewne wynikną w toku pracy przygotowawczej, domaga się wyłonienia stałej organizacji, której zadaniem byłoby powyższemu zagadnieniu nadać kształt realny i rozwiązać je w porozumieniu ze sferami i resortami zainteresowanymi.

Sprawa wzmocnienia konsumpcji wyrobów krajowych.

W dniu 13 b. m. obradowała w Izbie Przemysłowo-Handlowej w Sosnowcu pod przewodnictwem radcy Schona specjalna Podkomisja, wyłoniona z Komisji Polityki Handlowej, dla sprawy akcji propagandy wytwórczości krajowej.

Po złożeniu przez referenta Byszewskie go sprawozdania z dotychczasowych prac w tym kierunku, oraz przedstawieniu wytycznych dalszej działalności, nastąpiła dyskusja, w wyniku której Podkomisja zajęła stanowisko, iż akcja ta winna nosić charakter pracy obywatelskiej, w związku z czem koniecznym staje się powołanie do życia specjalnego Komitetu, złożonego z reprezentantów poszczególnych grup społecznych.

W związku z tem Podkomisja przystąpiła do ustalenia listy członków wyżej wymienionego Komitetu, którego zorganizowanie nastąpi w najbliższym czasie.

Niezależnie od projektu powołania specjalnego Komitetu, prowadzi Izba nadal prace w podjętej przez nią akcji w kierunku zwiększenia spożycia produktów krajowych, m. in. w zakresie zbierania szczegółowego materiału informacyjnego w poszczególnych branżach, celem ustalenia, które towary sprowadza się z zagranicy, dlaczego klientela się ich domaga, dalej, które z tych artykułów dadzą się zastąpić krajowymi, wreszcie jakie są braki i niedomagania produktów krajowych.

W dniu 12 b. m. odbyła się w Izbie pod przewodnictwem radcy Sapersa konferencja dla branży szklanej przy współudziale przedstawicieli przemysłu wytwórczego, przetwórczego i handlu tej galeji, jakoteż delegatów Śląskiego Komitetu Propagandy Wytwórczości Krajowej w Katowicach. Przedmiotem prac konferencji było zebranie szczegółowego materiału co do sprowadzonych z zagranicy wyrobów szklanych, oraz ustalenia krajowych źródeł wytwórczości i zakupu.

Bernard Shaw

o tańcach nowoczesnych.

Jedno z popularnych czasopism londyńskich urządziło obecnie ciekawą ankietę na temat: „Czy podobają się panu (pani) tańce nowoczesne?” Należy dodać, że ankietą skierowana była do szeregu wybitnych osobistości, rekrutujących się głównie ze świata literackiego. Oczywiście, iż zabrał w tej ankiecie głos wędzobylski i wszystkim się interesujący Bernard Shaw, który udzielił następującej odpowiedzi:

— „Chciałbym chętnie powiedzieć coś charakterystycznego i dowcipnego o nowoczesnych tańcach, a raczej o tem, co ludzie tak szumnie nazywają... Ale muszę wyznać otwarcie, że nie wpada mi nic do głowy — tak wielki jest mój wstręt do tańców nowoczesnych... Lubię taniec bardzo, ale taniec artystyczny, a nie to, co wprowadzono do nas za przykładem rasy czarnej i włóczęgów potandniowo-amerykańskich... Gdyby ktoś w prywatnym kole wykonywał takie ruchy, uznanoby, że są one obrzydliwe, a gdy się wykonuje publicznie, nazywa się je tańcem... Tańce nowoczesne mają brutalny charakter zmysłowy... Dlatego uważam, że są one niegodne kulturalnego europejskiego...”

Znany dramaturg Maugham wyraził się tak: — „Gdyby młodzież nasza energię,

zmarnowaną w tańcu, chciała skierować do pracy i pożytecznych zajęć, nasza cywilizacja poczyniłaby wielki krok na drodze do doskonałości”.

Mac Campton ujmuje swe zdanie w słowach następujących:

— „Taniec nowoczesny jest najjaskrawszym przejawem niemoralności dzisiejszego stulecia...”

Z tych i innych głosów angielskich wynika, że elita umysłowa dzisiejszej Anglii odnosi się do tańców współczesnych bardzo krytycznie, uważając je za niemoralne i nieodpowiadające godności kulturalnego europejskiego.

Polak indjanin z pochodzenia

Dziwne przygody nauczycielki-emigrantki i jej syna.

Życie tworzy czasem awanturnicze romanse, które nie ustępują w niczem powieściom Karola Maya czy Coopera. Świadczą o tem niezwykłe przygody naszego rodaka Jana Laskowskiego, żyjącego obecnie w okolicach Baranowicz. Nikt kto zetknął się kiedykolwiek z tym spokojnym, poczciwym wieśniakiem nie domyśla się, że Laskowski posiada za sobą burzliwą przeszłość, obfitującą w wypadki zgoła fantastyczne i niecodzienne.

Przed 35 laty wycemigrowała młoda nauczycielka szkoły powszechnej, niejaką Laskowską do Ameryki, gdzie za mieszkała w farmie swego brata tuż nad granicą meksykańską. Pewnego dnia napadła na farmę banda Indian wycięła w pień wszystkich mieszkańców, z wyjątkiem Laskowskiej, którą wódz indyjski porwał ze sobą i zmusił ją do posłużenia go wedle obrządku indyjskiego. Tak więc z młodej Polki stała się „skaw” czerwonego wódza... Po roku powiła ona chłopczyka, któremu nadała imię Jana. Straciwszy już samą wszelką nadzieję powrotu do białych, zajęła się wychowaniem dziecka. Uczyła go więc języka polskiego, paciary i pieśni. Lecz barbarzyński zwyczaj Indian położył rychło kres tej sielance. Kiedy Janek liczył już pięć lat, odebrano go matce i oddano pod opiekę męską. Jako 10-letni chłopiec był już „Jan” dzielnym wojownikiem, wybijającym się pod każdym względem z grona swoich rówieśników.

Lecz wpływ nauk męskich nie ustał. Dziecko przebywało najchętniej w jej towarzystwie żywiło do niej głęboką miłość i przywiązanie. W czasie wojny pomiędzy Stanami a Meksykiem, wkroczył oddział czerwonooskorých. Wywazała się bojka, w której Indianie ponieśli smrotną klęskę. Skoro wódz zobaczył, że wszystko przepadło, postanowił sam umrzeć, ale też zabić wprawę żonę, gdyż nie chciał, by dostała się w ręce zmiennawidzonych białych.

Objawiając ją więc czule, wpakował jej nagle zdradziecko nóż w sercu. Janek zobaczywszy tę okropną scenę, widząc zwłoki ukochanej matki, leżące bezwładnie na podłodze — chwycił siekiere i jednym ciosem rozprzął ojcu głowę. Biali żołnierze zabrali chłopca ze sobą.

Od tego wydarzenia upłynęło dziewięć lat. Historje Laskowskiego opublikowano w gazetach, a pewien przedsiębiorczy Jan kes zaangażował Janka do swej budy cyrkowej, gdzie młody chłopak popisywał się jako syn czerwonego wódza.

Pewnego razu zetknął się z chłopcem emigrant polski, Kamiński. Wzruszony przygodami Laskowskiego, zaopiekował się nim i wysłał go w końcu do Europy. Tu w chwili wybuchu wojny światowej Laskowskiego, przebywającego właśnie na terenie Rzeszy niemieckiej, internowały władze jako politycznie podejrzanego. Cała więc wojnę przeżył Laskowski w obozie koncentracyjnym. W r. 1918 wstąpił młodziemcem do armji polskiej i odbył kampanje polsko-bolszewicką, w czasie której odznaczył się niezwykłą odwagą. Po zawarciu pokoju otrzymał Laskowski od rządu grunta w okolicy Baranowicz. Jest już zeń zupełny Europejczyk, tylko miedziano-czerwony kolor jego skóry wskazuje na pochodzenie indyjskie.

Większa ilość MAKULATURY GAZETOWEJ do nabycia w Administracji „Gońca Częstochowskiego” Aleja Nr. 52.

KINO „PANORAMA” Od wtorku 19 kwietnia i dni następane
GŁOS SUMIENIA
Wzruszająca opowieść filmowa na tle religijnym w 10 aktach wg. pierasza francuskiego E. Morlianda.
Codz. 2 seansy o godz. 6 i 8 w. Dla dzieci dozwolony.

Z dziedziny mody

Modne kapelusze.

Nowa moda skupiła całą swoją fantazję na kapelusze. Gdy suknie stały się skromniejsze, kapelusze wykazują coraz większą różnorodność. Subtelne wyciucie indywidualne decyduje w wyborze. Do hiszpańskich boler mamy hiszpańskie kapelusiki w najprzeróżniejszych odmianach, za pożyczamy się też u innych narodowości jak naprzykład u węgierskich i alpejskich chłopów, a nawet u chińskich strojów ludowych: Przylegające czapeczki, beretki i kwiecica, canobriery, kłose, są zachwycające. Dominują kolory zielony, czerwony, biały, czarny i przeróżne tony niebieskiego, a nawet kombinacje dwubarwne. Z materiałów przeważa słomka oraz różne kombinacje z filcu, lub wstążki. Przejściowo noszone są także kapelusiki i szale z durefitejny i aksamitu. Te kapelusiki są tak maledkie, jak baskijskie czapeczki, są opuszczone na jedno oko i ozdobiene sterzącą kokardą z tegoż materiału. Kwiaty i szale nie są bardzo szerokie i wiążą się na szyi w dużą kokardę.

Każdy kapelusz jest inny i dostosowany do innego typu kobiecego, każdy ma też inne przybranie: piórka (tercaje te raz ku górze) i wstążki, aplikacje i kwiaty. Kwiat jest wogóle najcharakterystyczniejszym akcentem obecnej mody paryskiej. Niema kostjumu sukni popołudniowej, lub wieczorowej bez tej ozdoby. Patulki lubi duże, pełne kielichy, Paray, sztuczne kwiaty z rafji. Zelong zaś zdobę swe modele wspaniałymi różami z jedwabnego aksamitu.

Napast furjata na przechodniów

na ulicach Lwowa.

Aleja Marszałka Focha nieopodal dworca głównego we Lwowie była widownią paniki, spowodowanej przez furjata.

Onegdaj późnym wieczorem został przewieziony pociągiem do Lwowa z Białobrzegu, pów. Łańcut, umysłowo chorej 27-letni Władysław Rup, celem umieszczenia w zakładzie dla obłąkanych w Kulparkowie. Rup, skorzystałszy na dworcu we Lwowie z chwilowej nieuwagi konwojujących go osób, zmieształ się z tłumem, a następnie wyrwałszy z rąk jednego z pasażerów grubą pałkę, wybiegł z dworca na ulicę i począł okładać nią wszystkich napotkanych po drodze. Wśród publiczności spieszącej w tym czasie do pociągu, powstała nieopisana panika, przyczem nie zdawano sobie sprawy, że atakującym jest obłąkany, którego należy obezwładnić i uciekać na strachu przed biegnącym furjatem. Zaalarmowana policja, straż ogniowa oraz służba kolejowa z trudem zdołały unieszkodliwić szalejącego furjata. W rezultacie zostały pobite ciężko do krwi 3 osoby, niejacy Franciszek Waniecki, Jan Koszula i Jan Myloch. Musiano wezwać do nich pogotowie ratunkowe. Pozatem konturnjowanych zostało lekko kilkanaście osób.

— „Bridge” Już ukazał się Nr. 11 Dwutygodnika „Bridge” kwiecień 1932 r. w Okręgu T. Grońskiego. Treść N-ru zawiera: I Wszelchpolski Turniej o mistrzostwo brydża — Regulamin Turnieju. — Rozkłady olimpijskie — E. Huning: Regula jedenastu — Inż. Paweł Bester: System Culbertsona — Echa wielkiego sukcesu wiedeńskiego — Dziesięciu najlepszych brydżystów — Zbigniew Błeszyński: Bajka — Zdzisław Kleszczyński: Brydż psychologiczny — Dział zadani — Brydż — to „Birciz” — Praktyczna lekcja brydża — Losowanie premji dla abonentów „Bridge’a”.

NI GDY NIE JEST ZAPOŻNO
pomysł o zdrowiu, tymbardziej, jeżeli już cierpiąc na choroby, nerek, pęcherza, wątroby, kamieni żółciowych, złoć przemiany materji, na bole artystyczne, czy podlegające, wzdęcie brzochna, odbijanie się lub skłonności do obrzaski. Pamiętaj, że nigdy nie będzie zdrowo, o ile używac będziesz ziół moczopędnych „Diuro”, które zapobiegają nagromadzeniu się w ustroju kwasu moczowego i innych szkodliwych dla zdrowia substancji, zatrzymujących organizm w stanie „Ból”. „Diuro”, to wyjątkowo silny i bezbolesny ziół „Diuro”, Osłodyony odwar z tych ziół jest smaczny, zupełnie nieszkodliwy i powinien być używany przez każdego, kto czuje w sobie „Ból”. „Diuro”, a gdy przekonasz się o dodatkowych skutkach ich działania, zalecać je będziesz i swym znajomym. — Spółka uzyskała na opakowania „Orzinalu” zioł „Diuro” Gwarantujemy, że nigdy nie sprzedajemy apteki i składki apteczne. Reg. Min. Spr. Włowa, Nr. 1084.

Ze świata.

(X) Upadek produkcji zbożowej we Francji. W okresie 1881 — 1890 uprawiano we Francji przeciętnie co roku pod pszenicę 6,9 miliona ha, w okresie od 1891 do 1914 — 6,5 milionów ha, zaś w okresie 1921 do 1930 — 5,39 milionów ha. Tak samo powierzchnia uprawna, zajęta pod uprawę innych zbóż, więc żyta, jęczmienia, owsa i t. d., zmniejszyła się w ciągu 30 lat prawie o milion ha.

Przeciętny zbiór pszenicy przed wojną wynosił 8.900.000 tonn, po wojnie — 7.600.000 tonn. Import pszenicy w okresie od 1921 do 1930 wynosił przeciętnie 1.100.000 tonn, zaś w 1931 r. — ponad 1.900.000 tonn. Import pozostałych zbóż w czasie od 1921 do 1930 r. równał się przeciętnie 800.000 tonn, gdy w 1931 r. 1.600.000 tonn.

(X) Parafia unijna w Wiedniu. Dotychczas istniała dla emigrantów rosyjskich, w Wiedniu tylko parafia prawosławna, założona przez biskupa Serafina z Charkowa, który stoi również na czele szeregu mniejszych gmin prawosławnych, zależnych od Wiednia.

Obecnie również unicy pozyskali swoją parafię w tem mieście. Założył ją katolicki ksiądz dr. Dymitr Artemew, który niedługo był duchownym prawosławnym i przeszedł na katolicyzm w r. 1929. Nabożeństwa unijne odbywają się w Wiedniu w kościele św. Barbary.

(X) Konkurentka Wallace'a. Powieściopisarka angielska Bloom ma współzawodniczyć, według pism angielskich, pod względem szybkości tworzenia ze zmarłym niedawno, głośnym powieściopisarzem Edgarem Wallace'm.

Ostatnią swą powieść p. t. „Dziennik żony oficera marynarki” miss Bloom napisała w ciągu dni czterech i zapewnia, że czasami może napisać do 15.000 wyrazów dziennie.

Niedawno spotkała ją przygoda, która dla innych byłaby katastrofą. Mianowicie, służąc miss Bloom wyrzuciła na śmiecie świeżo ukończoną przez swą panią powieść, biorąc ją za makulaturę. Może istotnie literatura angielska nicby nie straciła, gdyby ta powieść nie ujrzała więcej światła dziennego, dla autorki wszakże czyn służący stanowiłby poważną stratę materialną, gdyż powieść była już zamówiona. Szybko pisarce jednak wystarczyło kilka dni, aby stracony swój utwór napisać po raz drugi.

Miss Bloom ma być samouczką, choć bowiem ojciec jej był rektorem szkoły w

hrabstwie Gloucesteru, to nie dbał o wychowanie córki i nauczył ją zaledwie pisać i czytać, pozostawiając już jej samej troskę o dalsze wykształcenie.

(X) Most Waterloo. Rada miejska wielkiego Londynu uchwała, że most Waterloo, istniejący od 115 lat, a wzniesiony ku uczczeniu zwycięstwa pod Waterloo, będzie zerwany, jako nie nadający się do potrzeb ruchu nowoczesnego.

Na jego miejsce zbudowany będzie nowy most, który ukończony ma być za 5 lat.

Preliminarz budżetu nowego mostu ustalono w wysokości 1.300.000 funt. Nowy most ma być tak szeroki, aby umożliwił jednocześnie kursowanie 6-ciu pojazdów w każdą stronę.

Człowiek, który zawsze wygrywa

Prawdziwym postrachem wszystkich prawdziwych domów gry w Europie, nie wyłączając słynnego kasyna gry w Monte Carlo, jest pewien bogaty kupiec medjołański, nazwiskiem Vitali. Dzięki specjalnemu systemowi, który stanowi jego tajemnicę, wygrywa on bez przerywania w ciągu ostatnich trzech lat.

Przez szereg miesięcy obserwowali tego człowieka czterej specjalnie wynajęci fachowcy, lecz mimo usilnych starań, nie zdołali wykryć tajemnicy niezawodnego systemu. Należy zaznaczyć, że Vitali nie gra w ruletkę, lecz w t. zw. „trente et quarante”.

Po długich badaniach stwierdzili dete-

ktymi, że Vitali stał w kontakcie z pewnym słynnym angielskim graczem, od którego odkupił właśnie ów system.

Nie jest to właściwie system, lecz raczej trick, wymagający niezwykłej wprost pamięci i wspaniałego zmysłu obserwacyjnego. Należy mianowicie uważać na tobie kolejąco 312 kart (z tyłu mianowicie kart składa się gra w „trente et quarante”). Tylko tyle! Wszystkie kasyna gry drżą na dźwięk nazwiska Vitaliego.

„Nieznani sprawcy” urządzali nań często zamachy, lecz Medjołańczyk wychodził zawsze cało z wszystkich opresji.

Ostatnio wreszcie chwyciły się kasyna jednego środka, jaki im pozostał: zabroniły fenomenalnemu graczowi wstępu na salę gry, nie podając żadnych motywów, tylko nieoficjalnie rozpuszczając się, że Vitali jest oszustem. Dotychczasowe wygrane Medjołańczyka wyniosły przeszło 2 miliony lirów.

(X) Deszcz w pogodę. Nieraz się zdarza, że kropi leciutki deszczyk, pomimo że na niebie niema ani jednej chmurki. Przypuszczają, że pochodzi to z nagromadzenia pary wodnej w bardzo wysokich sferach lub napędzenia jej przez wiatr. Na wyspie św. Maurycego zdarza się to zjawisko bardzo często zwłaszcza kiedy panują wiatry południowo-wschodnie. Obserwowano je zwykle wieczorem, kiedy całe niebo jasnie gwiazdami. Sir Ross opowiada, że na oceanie Atlantyckim w okolicach Atryki padał

raz przez godzinę ciepły rześisty deszcz chociaż ani jednej chmurki nie było na horyzoncie i gwiazdy błyszczały jak zwykle. Podobne zjawisko zauważono w Konstancji w Algierze, była dwunasta w południe, niebo najczystszym jasnością błękitem, kiedy niespodzianie lekkie deszcz zaczął padać. Przypuszczają też, że przyczyną tego są drobne igiełki, zawieszane bardzo wysoko i rozpuszczające się pod wpływem słońca.

— „Zajmujące czytelniki”. Od kwietnia 1932 roku ukaza się nowe Zajmujące czytelniki pisane dla młodzieży przez polskich autorów. Jest to seria II Zajmujących czytelników w kolorowych okładkach.

Co miesiąc wejdą 4 książeczki po 7 gr. za tomik. W prenumeracie dużo taniej mianowicie: kwartalne za 12 książeczek zł. 5, miesięczne za 4 książeczki zł. 3. Przesyłka numerów bieżących w prenumeracie bezpłatnie. Za numery zaległe i przy kupnie tomików pojedynczych kosztą będą doliczane.

Od 1-go kwietnia do 1-go lipca ukaza się następujące tomiki: St. Łoś — Czarny Wojtek J. Powalski. — W zakletym zamku. M. Buyno-Arcytowa. — Syn policjanta. L. Chocitowski. — Złany bagnety. J. Brzostek. — Związek siedmiu. J. M. Taylor. — Zamek nad jeziorem. Wł. Juszkiewicz. — Złoty przyjaciel. J. Helm-Pirgowa. — O honor sztabaka. Z. Jastrzębska. — Powietrzny szlak. M. Buyno-Arcytowa. — Zemsta. St. Monar. — Wilcza Jama. A. Kwiecińska. — Kępa z suterenu.

Wydawca: W. Arcta w Warszawie. Nowy Świat 35. P. K. O. 180-70.

CO USŁYSZYMY DZIŚ PRZEZ RADJO?

PIĄTEK, 22 KWIEŹNIA.
Warszawa — fala 1411,8 m. moc 158 kw.
11:20 Komunikat meteor. dla lotnictwa. 11:45 Przegląd bież. prasy polsk. 11:58 Sygnał czasu, hejnał z Krakowa. 12:10 Muzyka gramofonowa. 13:20 Komunik. meteor. 13:35 Muzyka gramofonowa. 14:45 Muzyka gramof. 15:05 Komunikat gospod. i sędzia pieniężna. 15:15 Komunikat śpiewaczy. 15:25 Odczyt dla maturzystów. 15:45 Komunikat rybacki. 15:50 Odczyt dla maturzystów. 16:10 Muzyka gramofonowa. 16:20 Skrzynka pocztowa. 16:40 Muzyka gramof. 16:55 Lekcja angielskiego. 17:10 Odczyt z Wilna. 17:35 Koncert orkiestry Cyruk Staniewskich. 18:50 Rozmait. 19:15 Przedr. roln. prasy zagran. z Wilna. 19:30 Wiadomości sportowe. 19:35 Muzyka gramof. 19:45 Prasowy dziennik radiowy. 20:00 Pogadanka muzyczna. 20:15 Koncert symfoniczny. Feljeton literacki. 22:40 Dodatek do pras. dr. radi. 22:45 Komunikaty sportowe. 19:45—23:00 Transm. z Warsz. 23:00 Skrzynka pocztowa w języku francuskim.

PIĄTEK, 22 KWIEŹNIA.

Katowice — fala 408,7 m. moc 12 kw.
11:45 Przegląd bieżącej prasy polsk. z Warsz. 11:58 Sygnał czasu z Warsz. hejnał z Krakowa. 12:10 Muzyka gramof. 13:20 Komunikat z Warsz. 14:55 Komunikat gospod. 15:05 Transm. z Warsz. 15:15 Audycja dla dzieci. 15:25 — 16:10 Transm. Warsz. 16:10 Muzyka gramofonowa. 16:55 Angielski z Warsz. 17:10 Odczyt z Wilna. 17:35 Koncert. 18:05 Koncert z Warsz. 18:50 Rozmaitości. 19:05 Odcinek powieściowy. 19:20 Odczyt. 19:40 Komunikaty sportowe. 19:45—23:00 Transm. z Warsz. 23:00 Skrzynka pocztowa w języku francuskim.



Katastrofa kolejowa w Szwajcarii. Na przejeżdżający u podnóża Alp pociąg spadła lawina śnieżna, przewracając kilka wagonów.

HUGO BETTAUER.

PIĘTNO RASY

— Ach! Kocha się przecież każda młoda, szykowna kobieta. Ale któż w twoim wieku nakłada sobie takie pęta? Gdyby można przynajmniej wiedzieć kim jest ówa diaboliczna dama, która cię tak długo wodzi za nos!

Oczy Carletta rozbłysły i powiedział gniewnie:

— Wiesz dobrze, iż tego nie powiem! Czemuż tedy nalegasz?

— Zastużyłem chyba na twe zaufanie! — rzucił Ströbl tonem podrażnienia. — Czyż mam ci przypominać, że ująłem się za tobą gdyż poraż pierwszemu przyszedł do klubu, i że kierowałem twymi pierwszymi krokami w stołicy? Jakże wyglądałeś wówczas, ty nieśmiały maturzysta z Gracu. Upór twój może anioła doprowadzić do pasji!

Zmartwiony, że uraził przyjaciela, po dał mu Carlo rękę i rzekł:
— Wiem, drogi Klemensie, wiem wszystko! Ale istnieją pewne niemożliwości. Porozumiej dyskrekcję słowem, przeto nie gniewaj się!

— Zgoda! Nie mówmy więc już o tem. Nadejdzie może chwila, kiedy zwierzysz się sam. Bowiem tak długo trwające stosunki nie miewają przebiegu gładkiego... Piijmy!

Tracił się kiliszkami szampana i nie bawem znikło napięcie.
W pół godziny potem wyszli z restauracji, uściskali sobie serdecznie dło-

nie i Carletto pojechał do siebie na Reiserstrasse.

Miał tam śliczne, trzypokojowe mieszkanie kawalerskie, z komfortem urządzone meblami po ojcu, a stary służąca Franz zarządzał domem, przynosząc mu także na żądanie jedzenie z pobliskiej restauracji. Franz złożył panu swemu gratulację z powodu zdania egzaminu i pomógł przebrać się.

Mieszkanie to wynalazł Ströbl, wprowadzając także starego, lysego, poczciwego Franza. Okna wychodziły na wielki park arystokratycznego pałacu. Za namową też Ströbla porzucił Carlo pensjonat i zamieszkał u siebie. Wszystko to uczynił Klemens! Istotnie nauczył go żyć. Dumal o tem Carlo, lecz wygodnie na otomanie z papierosem i czekającą przybycia Heli.

Kiedy Carlo uczęszczał do szóstej klasy gimnazjalnej, zmarł prof. Zeller po krótkiej chorobie na przypadłość żółdokowa, ustanawiając opiekunem syna da wnego kolegę i bliskiego przyjaciela, z ologa, profesora Wendricha, w Gracu mieszkającego po spensjowaniu. Stary kawaler, Wendrich pospieszył niezwłocznie do Wiednia, spędził z chłopcem resztę roku szkolnego, potem zaś zamknął gospodarstwo Zeller'a, zabrał Carla do Gracu, gdzie tenże odbył dwie klasy ostatnie.

Opiekun chciał, by Carlo wstąpił na uniwersytet w Gracu, ale młodzieniec oparł się temu stanowczo. Nie czuł się swego w małym mieście, a także ciążyło mu życie z dobrym, mądrym, ale zdziwaczalnym i zamkniętym w sobie sta-

ruszkiem. Gdy szło o coś, co sobie wbił w głowę, bywał uległy zresztą i łatwy Carlo upartym i stanowczym, a opiekun, nie dysponujący już wielkim zasobem woli musiał ulec.

W Wiedniu zamieszkał Carlo w skromnym pensjonacie i spędził tam samotnie semestr pierwszy. Mając upodobanie w wszelkich sportach, udał się pewnego dnia do wiedeńskiego klubu szermierzy i wraz z wstąpieniem do tego klubu zaszła w jego życiu zasadnicza zmiana. Młodzi ludzie wzięli w opiekę płochliwego prowincjonalistę i uczynili zeń światowca. Odgrzywiają tu wielką rolę Klemens w. Ströbl wziął go w swe ręce, wprowadził w wesołe sfery towarzyskie, zapoznał z różnymi kobietami i włożył często nocami po najrozmaitszych szyneczkach.

Nie uszło to uwagi opiekuna, tem więcej, że skromna, wyznaczona Carlowi renta nie wystarczała i raz poraż prosił o podwyżkę. Atoli nie przesadzał, bowiem stosunki majątkowe zmarłego były bardzo korzystne, a żądania Carla nie przekraczały granic możliwości.

Wyczerpany egzaminami, a także oszołomiony potrosze winem, zasnął Carlo. Nie dosłyszał pukania i zbudził go dopiero pocałunek złożony na czole.

— Hela! — wykrzyknął, zrywając się i ujmując w ramiona piękną, rudawą, rośłą blondynkę.

— Przedwyszystkiem przyjm gratulację z powodu egzaminu! — powiedziała, całując go w święte usta. — Franz opowiedział mi wszystko.

Reklama jest dzwignią przemysłu i handlu, kto chce więc pozyskać jak najliczniejszą klientelę, niech się ogłasza w „Gołcu Częstochowskim”, najpoczytniejszym miejscowym organie pras. — Największy nakład! — Najtańsze pismo! — Największy format! — Dział drobnych ogłoszeń poczynając od 1 zł. 50 groszy. — Ceny prenumeraty i ogłoszeń na l. kol.

Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. — Na zasadzie uchwał Związku Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych, podlegają opłacie. — Do numerów świątecznych i niedzielnych pozadane w interesie klienteli, aby wszelkie ogłoszenia i komunikaty były nadawane w przeddzień do godziny 10-jej rano.

Omyłki w ogłoszeniach nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki i nie obowiązują Administrację do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia, o ile treść i sens nie zostały wypraczone. — Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Zastrzeżenie miejsca bywa uwzględniane o tyle, o ile zezwalają na to względy techniczne. Nie przyjmuje się odpowiedzialności za omyłki powstałe przez nadanie tekstu tytuł